

Suwałki 2018

Międzyszkolny
Konkurs
Jednego
Wiersza

XV edycja

JURY XV EDYCJI MIĘDZYSZKOLNEGO KONKURSU JEDNEGO WIERSZA

Elżbieta Butkiewicz

Henryka Hołownia

Izabela Kruszko

Wiesława Malinowska

Małgorzata Poznańska

Adrianna Rybak

Grażyna Serafin

Teresa Zaforymska

LAUREACI

I miejsce:

Aurelia Pietraszkiewicz, SP 2 Suwałki – klasa V

Patrycja Rutkowska, SP 2 Suwałki – klasa VII

II miejsce:

Bartosz Bołtrukanis, SP 10 Suwałki – klasa IV

Amelia Sowulewska, SP 5 Suwałki – klasa VII

III miejsce:

Agnieszka Cieślukowska, SP 9 Suwałki – klasa V

Paulina Opanowska, SP 10 Suwałki – klasa VII

Wyróżnienia:

Michał Jarmułowicz, SP 2 Suwałki – klasa IV

Mikołaj Skrzypkowski, SP 5 Suwałki – klasa V

Oliwia Ubowska, SP 10 Suwałki – klasa VI

GŁOS ORGANIZATORÓW

XV edycja Międzyszkolnego Konkursu Jednego Wiersza jest wyjątkowa z wielu powodów. To nasz mały jubileusz, o którym nie marzyła pomysłodawczyni przedsięwzięcia – pani Wiesława Malinowska, gdy po raz pierwszy zorganizowała zmagania młodych poetów. Powód do radości i dumy ma też pani Ewa Brzozowska – dyrektor naszej szkoły, która siedem lat temu wyszła z inicjatywą wydawania pokonkursowych tomików poezji. Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę, gdyż każdy poeta, a zwłaszcza ten początkujący, marzy o publikacji swoich wierszy.

W XV edycję konkursu wpisuje się piękna inicjatywa uczniów, którzy zapragnęli, by nasza szkoła żyła poezją przez cały rok, a nie tylko na czas trwania literackich zmagania. W tym celu Koło Miłośników Poezji przeprowadziło szereg działań w ramach projektu „Pokochaj poezję”. W walentynki zorganizowało plebiscyt na najpiękniejszy wiersz o miłości. Głosujący siódmoklasiści wybrali „Hymn o miłości” św. Pawła z Tarsu. Zimą zainteresowani uczniowie klas czwartych mogli się przekonać, że poeci są wśród nas. Zapoznali się wówczas z twórczością lokalnej poetki – pani Henryki Hołowni, która ma w swym dorobku również utwory dla młodszych czytelników. Dzieciom udało się stworzyć urocze ilustracje do wybranych wierszy. Natomiast w maju piątoklasiści przygotowali happening z okazji 176. rocznicy urodzin Marii Konopnickiej – poetki urodzonej w Suwałkach. Zaprezentowali go najmłodszym uczniom naszej szkoły i dzieciom uczęszczającym do oddziałów przedszkolnych.

Tegoroczny tomik z wierszami uczestników Konkursu Jednego Wiersza jest uwieńczeniem podjętych działań. Znajdują się w nim utwory 61 uczniów klas IV – VII uczęszczających do suwalskich szkół podstawowych. Jego wydanie zostało sfinansowane ze środków pozyskanych w Konkursie „Rozwijam swoje pasje” ogłoszonym przez Suwalski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli pod Patronatem Prezydenta Miasta Suwałk.

Adrianna Rybak

GŁOS JURORKI

Tegoroczna edycja Konkursu Jednego Wiersza uświadomiła mi, że mamy w naszych szkołach pokaźny procent młodzieży niezwykle wrażliwej na uroki świata, bowiem motywy przyrody dominują w wierszach młodych poetów. Wiosna, las, kwiaty, chmury stanowią nie tylko tło przeżyć, ale są samodzielnym tematem poetyckim. Co to oznacza? Chyba tylko to, że młodzi ludzie kochają barwy świata, pór roku, zachwycają się pięknem natury, czują się nieodłącznym jej elementem.

Drugi temat, który odwiecznie inspiruje poetów – to miłość i tęsknota. Nie ma też wierszy o zwierzętach. To tyle, jeśli chodzi o treść.

Młodzi poeci wciąż jeszcze borykają się z formą, ale nie można się dziwić, wszak i uznani poeci szlifowali ją przez wieki, a ciągle jeszcze nie jest doskonała. Nasi autorzy są uczniami szkoły podstawowej i to należy wziąć pod uwagę w ocenianiu wierszy. Moja rada dla piszących: forma artystyczna i język są nie mniej istotne niż treść, dlatego skupiajcie się nie tylko na temacie, ale też na tym, **jak** o tym czy owym napisać. Użyć rymów, czy tworzyć wiersz bezrymowy? Jaki układ wersów przyjąć? Wiersz stroficzny, czy ciągły? Tego wena Wam nie podpowie, musicie sami podjąć decyzję.

Praca jurora nie jest łatwa. Czytając wiersze, wyobrażałam sobie autora pochylonego nad kartką papieru, przeżywającego męki twórcze. Wiem, o czym mówię, ponieważ sama piszę. Pozdrawiam zatem kolegów po piórze i życzę owocnej pracy poetyckiej.

Henryka Hołownia

I MIEJSCE

Świeczka

Gdy byłam jeszcze mała
i zdaniem mej siostry wspaniała,
czułam się najszczęśliwsza na świecie.
Ona mi zawsze pomagała,
nigdy mnie nie zostawiła.

Lecz nagle zniknęła...
Nie wiedziałam,
czy tańczy z aniołkami,
czy też zniknęła z tego świata
i już nigdy nie wróci.

Każdy z nas na ziemi ma świeczkę,
która stoi u Pana Boga na stoliku.
Co jakiś czas Pan Bóg decyduje
i którąś świeczkę zdmuchuje.

Aurelia Pietraszkiewicz, SP 2

Życie

Trudno uciec przed sobą,
zaprzeczyć sercu,
pokonać przeznaczenie,
odmienić życie.
Idąc przed siebie,
osiągnąć cel.
Wtapiając się w ciemność,
zobaczyć jasność.
Litować się nad bliźnim,
oddając siebie.
Garstkę wspomnień
rzucić na wiatr.
Żyć cicho – bez miłości, żalu, oddalenia...

Patrycja Rutkowska, SP 2



II MIEJSCE

Miliony marzeń

Bardzo lubię sobie marzyć,
bo się wtedy może zdarzyć
wszystko, czego tylko chcę.
Każde dziecko o tym wie!

Marzenia mogą być różne:
trójkątne, owalne, podłużne.
Kto ma ich tyle, co ja?
Czy ktoś radę sprostać mi da?

W mej głowie myśli miliony,
Kto je policzy, dogoni?
Chcę je uchwycić, złapać,
do nieba się po nich wdrapać!

Zabieram je na wycieczki,
dziś się zmieściły do teczki.
Jutro je upchnę w piórniku,
Za tydzień położę w koszyku.

Niech leżą i czekają,
przecież się kiedyś spełniają.
Więc radę mam dla Was mili,
abyście ciągle marzyli.

Bartosz Bołtrukanis, SP 10

Cierpienie

Pewna dziewczyna
raniona przez ludzi
codziennie ze łzami
w oczach się budzi
nikomu na świecie
ból nie pokazuje
na co dzień smutek
uśmiechem maskuje
boi się...
dnia kolejnego
uważa że jej
nie spotka już nic dobrego
upadła...
nie potrafi powstać
z cierpieniem...
nie może się rozstać
przydałby się ktoś
kto rękę poda...
trochę otuchy
dziewczynie dodał
samemu...
podnieść się trudno
gdy ból się rozrasta
a człowieka młodego
wszystko przerasta...

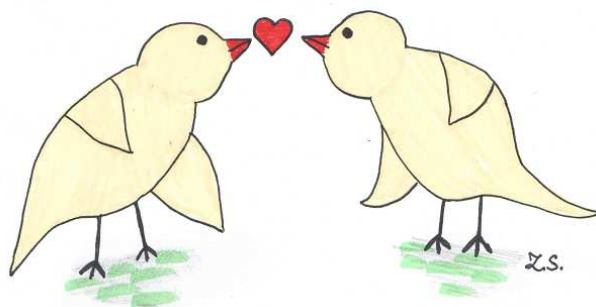
Amelia Sowulewska, SP 5



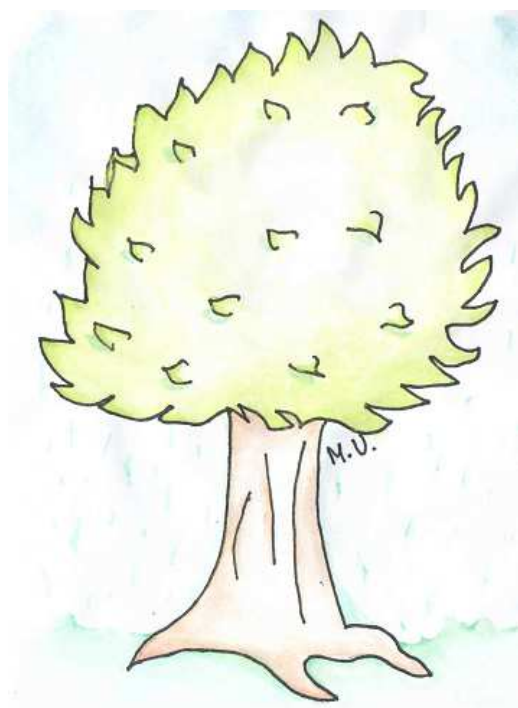
III MIEJSCE

Gołąb i bocian

Gruchał gołąbek na krzaczku,
Że widział stado żrebaczków.
Potem leciał nad łąką,
Powiedział – dzień dobry – biedronkom.
Szybował, fruwał, turkotał,
Skrzydłami pięknie trzepotał.
Wieczorem spał na konarze,
Pił wodę łąpczywie w garze.
Mijały tak mu dnie i noce,
A on ciągle skacze, terkocze.
Brykał tak, tupał od rana,
Aż ujrzął pięknego bociana.
I od tej pory czasami
Skakali już razem – nie sami.
Zaprzyjaźnił się gołąb z bocianem,
Patrząc sobie w oczy czule nad ranem.
I tak przyjaźń u nich rozkwitła –
Gołąb szaleniec,
A bocian – gonitwa.
Więc pamiętajcie kochani -
Przyjaźń szalona bywa
Czasami.



Agnieszka Cieślukowska, SP 9



Pod drzewem

Siedzę pod drzewem,
Owiewa moją twarz wiatr ciepły jak koc.
Spadają z drzewa liście.
Odchylam głowę.
Śnię.
Siedzę pod drzewem,
Szukam samej siebie.
Śnię.
Uciekam przed ludźmi,
Nie wiem, kim jestem.
Siedzę pod drzewem,
Przymykam powieki,
Zatapiam się w złotym słońcu.
Śnię.
Biorę głęboki oddech.
Trzeba zacząć od nowa.

Paulina Opanowska, SP 10

WYRÓŻNIENIA

Moja tajemnica

Głęboko w szafie
mam pałac z piernika,
sowę za kucharza,
ośa ogrodnika.
Osioł kopie grządki,
podlewa je rosą
i hodzi dla mnie
drzewo cukierkowe.
Pierwszego kwietnia
zdradzam taką tajemnicę.
Wasza to jest sprawa,
czy mi uwierzycie.

Michał Jarmułowicz, SP 2

Moja muzyka

Wiosna rozkwitła feerią barw,
Na świecie wtedy pojawiłam się ja.
Czy otrzymałam ten cenny dar?
Czy świat usłyszy, jak pięknie gram?

Wokół słyszałam melodie wciąż nowe,
W mym sercu radość zagościła.
Etiudy, mazurki, koncerty fortepianowe,
Tak bardzo je polubiłam.

Muzyka to deszcz niezliczonych nut,
Co nagle nam z nieba spada.
Muzyka to dźwięki rozsypane tam i tu.
Czy będę mogła je poukładać?

Cóż dla mnie znaczą zakręty, przeszkody?
Chcę być szczęśliwa i się weselić.
Przemierzam ścieżki muzycznej przygody,
W szkole i w domu gram na wiolonczeli.

Oliwia Ubowska, SP 10



Zwierzęta z lasu

Mały kret siedzi na co dzień w swej norze -
Na skraju miasta, w sosnowym borze.
Siedzi tam sobie, odwiedza go tata,
Z dala od sporów naszego świata,
Od szkolnych bójek po wojny światowe.
On w nie nie wierzy, jak mu się o nich powie,
Bo siedzi sobie w swej norze -
Na skraju miasta, w sosnowym borze.

W swej dziupli natomiast wiewiórka siedzi.
Czasem przychodzą do niej sąsiedzi,
Lecz ona nigdy z dziupli nie wychodzi,
Bo nasz świat jej nie dogodzi.
Wszędzie są kłótnie, wojny są wszędzie.
No, a gdy wyjdzie, to co z nią będzie?
I ją ogarnie okropne szaleństwo -
Panią wiewiórkę, nasze maleństwo.

I reszta zwierząt, im też się nie podoba,
Że wojny są tak w dobę doba
Oraz, że ludzie kłócą się bez przerwy
I źle działają sobie na nerwy.
Zebrały się więc z lasu wszystkie zwierzęta
I mówią do ludzi – taka jest puenta -
*„Nie prowadźcie wojen ani sporów po kryjomu,
Ponieważ zwierzęta boją się wyjść z domu”.*
Ludzie posłuchali zwierząt z lasu rady
I zaprzestali wojennej parady.

Mikołaj Skrzypkowski, SP 5



UTWORY WYBRANE

Autorstwa uczniów klas IV - V

I pomyślę... koncert

Dziś wyjdę na scenę,
Ten pierwszy swój raz.
Zaśpiewam piosenkę,
Co tysiąc ma lat.

Na samą myśl o koncercie,
Niedobrze mi jest,
A sala jest wielka,
Ludzi tysiące,
Każdy się spojrzy na mnie,
I stres przychodzi od razu...

Już koncert skończył się,
Widownia pusta też,
Koncert był wspaniały,
Ludzie kochają mnie.

Weronika Jarocka, SP 5

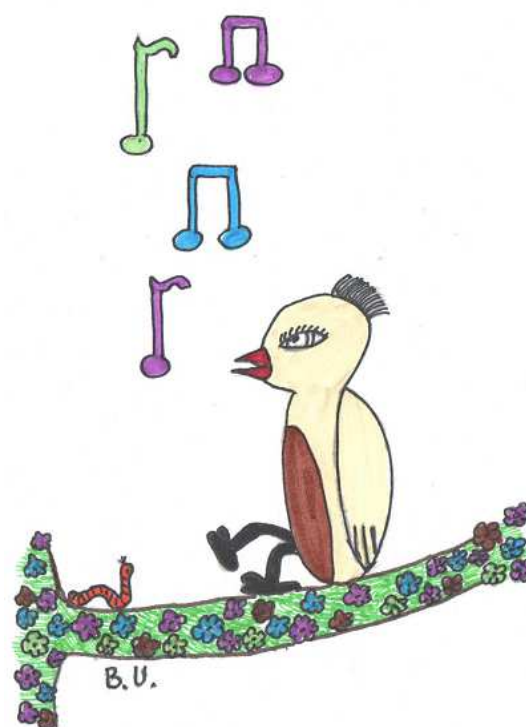
Jak ptak

Chcę wolna być jak ptak.
Poznać lepiej ten świat.
Szybować po niebie
I skrzydła mieć piękne.

Chcę pocieszać ludzi swym świergotem,
gdy przychodzą złe dni.
Nie mieć problemów,
nie przeżywać kłótni.

Dlatego chcę być jak ptak.
Szybować po niebie.
Lecz jak wygląda życie
bez rodziny przy sobie?

Gabriela Dębowska, SP 5



Świat

Gdy wieje wiatr
I szumią drzewa
Wtedy wie się że
Serce dojrzewa

Gdy kwitną kwiaty
I świat radością pryska
Nasz los lepszym się staje
Bo w duszy gra miłość

Gdy myśli dobre
W złe się przemieniają
Świat staje do góry nogami

Gdy załamiesz się
I nie możesz wstać
Choć w duszy gra muzyka
Posłuchaj jej i pomyśl
O sensie słów nijakich

W bajkach które znasz
Morał zawsze taki
Dobro ze złem zawsze wygrywa
I uwierz że to prawdą jest
Bo piękny jest świat taki

Maria Polkowska, SP 5

Czarodziejska różdżka

Czarodziejska różdżka ma wielką moc,
ona potrafi rozświetlić noc.
Jej wróżki z chęcią używają
i z pewnością o nią dbają.
Ona jest piękna, świetlista i błyszcząca,
będzie spełniać życzenia do świata końca.

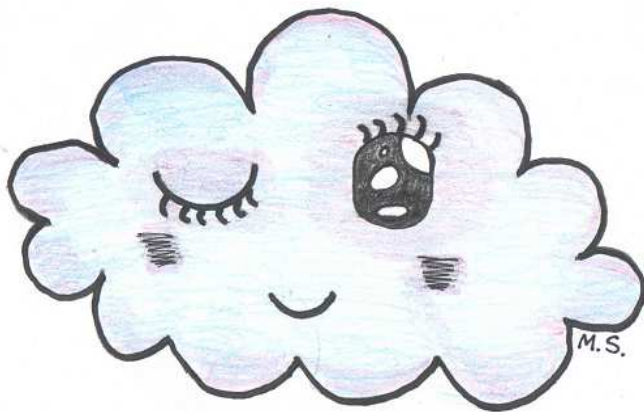
Julia Lotkowska, Niepubliczna Szkoła Podstawowa



Przyroda i podróże

Przyroda mnie zachwyca.
Te drzewa, las, śnieżycą.
Kwiaty na łące,
tak bardzo pachnące.
Jeziora piękne, niektóre duże.
Można nad nie jeździć w podróże.
Odpoczywać sobie na plaży.
Po roku w szkole,
każdy o tym marzy.
Pojechać w góry,
aby wejść na nie
i widzieć z bliska chmury.
może nad morze,
tam jest ryba.
się to zrobić chyba.

Szymon Ołów, SP 9



A
a
Da



Chmura

Są chmury różnorakie:
chmura deszczowa,
gradowa i zwykła.
Jest jedna chmura,
której nie widać.
Nie wylewa strumieni też,
nie bije kulami śniegu,
nie patrzy na nas z góry
z prawej czy lewej.
Chmura, której nie widać,
płynie, odpływa i znika.

Julia Szusta, SP 10



Moja mama

Moja mama czarodziejka
Niestychane zna zaklęcia.
Wie, jak smutną minę w uśmiech zamienić,
I jak zły dzień w radosny szybko przemienić.
Wie, jak rozwiązać moje strapienia,
Jak sprawić, bym czuła się wyjątkowa.
Ale czy to na pewno są czary?
Nie, to miłość i troska mojej mamy!

Wiersz ten dedykuję mojej mamie

Zuzanna Rusińska, SP 6



Moja mama

Moja mama jest kochana,
bo się krząta już od rana.
Wczesnie biegnie po bułeczki
i słodkiego coś do teczki.
Potem wyprowadza psa
i dopiero wstają ja.

Mama zawsze uśmiechnięta
i na co dzień i od święta.
Zawsze o mnie bardzo dba,
kocham ją każdego dnia.

Julia Juskiewicz, SP 2

Anioły

Tam gdzieś ponad nami,
między ziemią a chmurami,
aniołowie fruwać,
piękne pieśni śpiewają.

Każdy ma podopiecznego
i na dobrą drogę prowadzi jego.
Skrzydłem dotyka niegrzeczne dzieci,
tak długo, aż rozum do nich przyleci.

Chciałabym, by skrzydła mego anioła
były wielkie jak dziadka stodoła.
Aby mogły mnie chronić od złego
i nie wiem jeszcze od czego.

Julia Chomicz, SP 10

Gwiazdy

Każdego wieczoru, gdy zapada zmrok,
Wychodzą z domu małe gwiazdeczki.
Świecą bardzo jasno,
Nawet jaśniej niż świecezki.

Są od nas bardzo daleko.
Czasami żółte jak żonkil,
czasem białe jak mleko.

Chodzą na spacer po drodze mlecznej,
po tej ścieżce pięknej, cudnej i bajecznej.
Czasem wejdą do czarnej dziury,
A innym razem wskoczą na chmury.

Zabawa gwiazd kończy nasz dzień wspaniały.
Gwiazdki już kołderki i poduszki do snu brały.
A teraz pójdą spać i nabierać siły,
czekając na kolejny zmrok miły.

Gabriela Wowak, SP 10

...Marzenia

Dzieci lubią mieć marzenia.
Chcą, by były do spełnienia.
Ja też kilka takich mam
I opowiem o nich wam.
Bardzo lubię jazdę konną.
I nie jeżdżę bardzo wolno,
Bo Kaliope to koń szybki,
Więc pozwoli wygrać wyścig.
Po wygranym albo nie
W kosmos też polecieć chcę.
Jeszcze kilka takich mam,
Ale o tym cicho sza...



Zuzanna Gulbierz, SP 2

Moje miasto

Moje miasto leży w krainie
zielonej, pięknymi jeziorami
przez naturę ozdobionej.

Moje miasto licznymi
zachwyca zabytkami,
pomnikami, placami,
ciekawymi budynkami.
Kocham Suwałki – moje
miasto rodzinne,
bo piękniejsze jest niż
każde inne.

Olaf Piszka, SP 10

Czarna Hańcza

Nasza rzeka Czarna Hańcza
dziś zaprasza nas do tańca.
Śpiewem ptaków, szumem wody
wciąż zaprasza na przygody.

Jest przejrzysta, lśni wciąż cała,
swą czystością zachwycała.
Długość sporą ona miewa,
przez dwa państwa aż przebiega.

Hanna Żylińska, SP 2

Powieje nas świat

Gdy wiatr powieje,
gdy ja powieję,
gdy ty powiejesz,
to przyjaciel wierny twój powieje,
tak jak ja, tak jak ty,
tak jak ten wiatr,
który wieje i powiewa do dziś w każdym sercu miłości.
Tak jak ta ziemia,
która płacze,
tak jak ja płaczę za tobą piękna poezjo z ust prawdy.

Zuzanna Oberman, SP 2



Jednorożce

Za tęczami, za chmurkami, za kilkoma wulkanami
Mieszka mama z szalonymi jednorożcami.
Całymi dniami rozrabiają i wszystkim figle płatają.
Mama lubi te ich harce, lecz jednak trzyma dyscyplinę w tej gromadce.
Tak sobie żyją za tymi tęczami, lecz brakuje im towarzystwa do zabawy.
Czasami robią dalsze wyprawy, by szukać kolegów do wspólnej sprawy.
I tak mijają beztraskie dni, bo jednorożce to właśnie my!

Klara Tyczkowska, SP 2

Mój tajemniczy ogród

W moim tajemniczym ogrodzie
Delikatne kwiaty rosną wszędzie.
W moim tajemniczym ogrodzie
Jest jeszcze sucha trawa gdzieśgdzie.

Gdy w ogrodzie jestem,
Czuję się jak kapitan statku za sterem.
Czy to sen czy jawa?
Ja i ogród...
Jesteśmy nierozłączni niczym księżyc i sowa.

Maja Adamczak, SP 2

Łąka

Wiosną na łące kwiatów rośnie bez liku -
pierzyski, zawilce, stokrotki i fiołki pachnące.
Trawka zaczyna się zielenić
i mały jeżyk obudził się z zimowego snu.
Pszczoły, motyle też w trawie mieszkają
i bardzo dobrze się w niej mają.
Wiatr po łące biega nieustannie
i powietrze ciepłe do niej garnie.
Żab rechot, śpiew ptasi,
który nigdy się nie zgasi.
Wieczorem, gdy słońce zajdzie,
koncert świerszczy się zacznie
i skończy się, gdy słońce wzejdzie.
I dalej życie na łące będzie!

Jakub Szyc, SP 2



Goniąc słońce

Co pierwsze wstaje rano?
Słownik? Drzewo?
Konik polny? A może wiatr ciepłutki?
Każdy mówi, co chce, a ja wiem, że słońce.

Gdy słońeczko na widnokrąg wchodzi,
ja wstaję szybko i przed siebie pędzę.
Gonię gorące promyczki czego?
Wiadomo! Mego słońca kochanego!

Wchodzę do szkoły ze smutkiem w oczach,
bo muszę się z nim rozstać.
Nie mogę skupić się na lekcjach,
bo wciąż myślę o nim...
Nie o chłopaku, nie o księżciu na białym koniu,
lecz marzę o słońeczku!

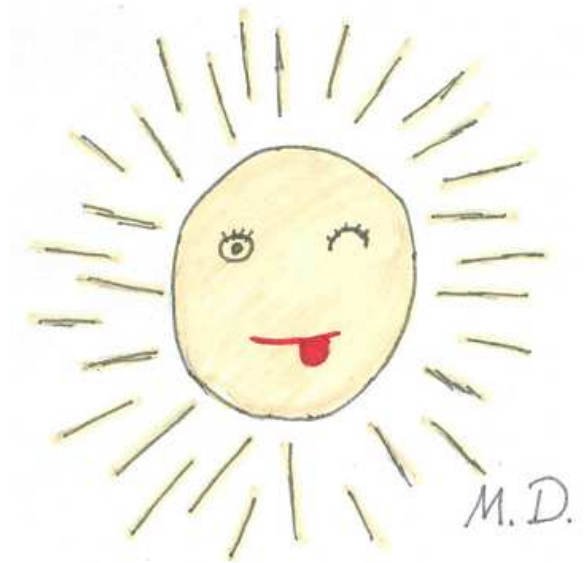
Gdy biegnę do domu,
słońeczko razi mnie w oczy,
a ja śmieję się bez końca.
Siadam w parku na trawie.
Patrzę przez łąki na czerwone oblicze mego przyjaciela
i mówię: „Dobranoc, wyśpij się dobrze! Do zobaczenia jutro!”

Oliwia Danilewicz, SP 2

Pierwszy promyk słońca

Gdy pierwszy promyk słońca wskakuje do mego łóżka,
otwieram oczy i patrzę na pokój zupełnie inaczej.
To co innego niż po południu,
gdy cały świat w szarości tonie.
Teraz leżę pod kołdrą i rozmyślam,
a mały promyczek bawi się ze mną w berka.
Biega, skacze i woła do mnie:
- Złap mnie! Złap mnie! Dasz radę?
Po chwili promyk znika,
a ja do szkoły zmykam.

Lena Kościuch, SP 2



Wiosna

Dusza się raduje,
gdy przychodzi wiosna
i swoim zapachem czaruje.
Już bociany powracają,
a skowronki koncert dają.
Tu krokusy, tam żonkile
spoglądają na świat mile.

Julia Nartowicz, SP 2

Niezwykła wiosna

Gdy nadchodzi ten dzień,
każdy cieszy się.
Gdy pierwszy przebiśnieg
pod słońcem rumieni się,
rozpromienia się świat.
Kwiaty ze spokojnego lasu
pod słońcem pasą się,
a łąka się cieszy.
Gdy ptaki rozkładają skrzydła
i lecą wysoko w świat,
nieboskłon chyli się...
Do wiosny!

Amelia Roziewska, SP 5

Wiosna

Jest taka pora roku,
gdy dzień jest dłuższy od mroku,
gdy ptaki z ciepłych krajów wracają,
kluczem ją otwierają.

Gdy wyrastają pierwsze krokusy, sasanki,
wszyscy chowają narty i sanki.
Wspólnie robimy w ogródku porządki,
ponieważ trzeba posprzątać grządki.

I tylko bałwanek myśli żałośnie:
Co wszyscy widzą takiego w tej WIOŚNIE?

Maria Kwiatkowska, SP 2



Nadchodzi wiosna

Jak co roku o tej porze
Coraz cieplej jest na dworze.
Ptaki cieszą się radośnie,
Kwilą już o wiosnie.

Zaraz tu się zazieleni,
Śnieżek zniknie z czarnej ziemi.
Kwiatki puszczą pąki złote,
My się ucieszymy potem.

Lasy, pola, łąki, drzewa,
Wszystko nam o wiosnie śpiewa,
i zwierzęta, i kukułka,
cała się raduje spółka.

Veronica Żarnowska, SP 10



Znaki wiosny

Ptaki przyleciały,
kwiaty już urosły.
Krokusy są już wszędzie.
Żaby wyszły ze stawu i robią koncert.

Słońce zaświeciło.
Pogoda jest od rana –
słonecznie, pogodnie,
wietrzyk też zawieje.

Ale czemu tak się dzieje?
Co się tutaj stało?
Jakiś magik przyszedł?
Nie! To Pani Wiosna!

Kamila Juskiewicz, SP 2

Lato

Idzie lato – ciepłe, miłe.
Czekaliśmy na nie długie chwile.
Kiedy słońce mocno praży,
najprzyjemniej jest na plaży.
Ja się śmieję, a wiatr wieje,
słońce z góry plecy grzeje.
W górze ptaki lecą białe,
Lato po prostu jest wspaniałe!

Agnieszka Glińska, SP 2

Wiosna znów jest z nami

Trawa zieleni się znów na łące,
w końcu nadeszły ciepłe miesiące.
Twarze ogrzewa nam ciepłe słońce,
po polach skaczą młode zające.
Ptaszki ćwierkają całymi dniami,
bo Pani Wiosna znów jest z nami.
Zima już dawno poszła precz.
Na podwórko wyjść mam chęć.
Tam znajomych całe grono
i bawimy się wesoło.
Deska, wrotki, rower, rolki
i „ćwierkamy” jak skowronki.
Każdy coś tam opowiada,
co mu wiosna zapowiada.

Julia Karwel, SP 2

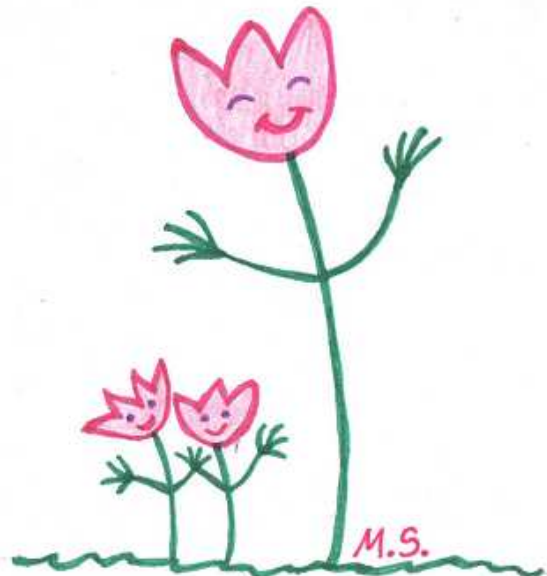
Lato

Gdy lato nastaje,
słońce rano wstaje.
Świeci nam prosto w okno
i szepcze słodko.

Wodę nagrzewa gorącą
i kąpie w niej marzenia.
Suszy je na trawie
zielonej jak wspomnienia.

W piękne popołudnie
wiatr siedzieć cicho każe,
by nie było awantur
i smutku na twarzy.

Hubert Anzelewicz, SP 2



Ja i kwiecień

Moje życie tak jak kwiecień się przeplata,
czyli trochę zimy i trochę lata.
Moment, moment, jest i jesień!
Mnóstwo liści, kolorowo...
i deszcz pada – daję słowo!
A mój wiersz się zmienia ciągle.
Był o kwietniu, no i o mnie.
Teraz zaś jest o jesieni,
Bo ja sobie siedzę w sieni.
Opowiadam wam ten wierszyk:
o mnie, kwietniu i jesieni,
a koszyk stoi na parapecie,
wiecie?

Hanna Drejer, SP 2



Kwiecień

Kiedy w kwietniu słońce grzeje,
na polu śnieg topnieje.
Bocian chodzi, żabki łapie,
rybka rażno w stawie chłapie.
Wiosna idzie, nie ma strachu.
Kotek biegał dziś po dachu.
A gdy wieczór już nadchodzi,
to i mrozek też przychodzi.
I jak w kwietniu jest już noc,
to na niebie gwiazdek moc.

Michał Iwanowski, SP 2

Koń

W stajni był koń.
Koń o klasie
wielkiej jak słoń.
Stał w swojej zagrodzie
dumny jak paw,
jedząc mieszankę najlepszych traw.
Stwierdził, że
cały świat zwiedzić chce
i galopem pędzić w dal.
Lecz plany odeszły w dal,
gdy zobaczył,
kto z nim zamieszkać miał.
Była to klacz
o jednej z najlepszych ras,
co piękną miała maść.
Koń zakochał się tak, że zapomniał,
że zwiedzić świat chciał.
Świat poczekać może,
gdy miłość czeka za rogami.

Robert Kosiński, SP 9

Wiewiórka

Nadrzewny gryzoń, wiewióreczka
mała,
rude mięciutkie futerko miała.
Wszędzie swój mały nosek
wsadzała,
na wysokim drzewie sypiała.
Tam swój domek malutki miała.
Przez cały rok zapasy zbierała.
W zimę sobie smacznie spała,
a gdy już się wyspała,
do zbierania zapasów znowu się brała.
Od wiosny do zimy pracowała,
potem sobie smacznie spała.



Igor Słuchocki, SP2

Kotki

Kotki wążą na płotki
i bardzo lubią szprotki.
Chodzą po drzewach
i czasem też po krzewach.
Piją mleczko
i czasem jedzą ciasteczko.
Bawią się sztuczną myszką,
ale nie pogardzą szyszką.
Kochają swoich właścicieli – jak nauczycieli.
Lubimy swoje kotki – jak łaskotki.

Joanna Wasilewska, SP 2

Kot

Pierwszy duży,
drugi mały,
inny chudy, nieporadny.
Rodzaj kotów niezliczony.
No i przecież wiemy wszyscy –
kot jest tak jak człowiek bystry.

Aleksander Kotowski, SP 2



Jesień

Chłodne poranki, dłuższe wieczory,
to jesieni odwieczne humory.
Na kolory nadszedł czas!
Przed srogą zimą rozweseli nas.
Ślady zostawia z polotem,
czerwienią sypie i złotem,
całą Polskę przykryje znów
kolorami jak ze snów.

Drzewa stroi w kolorowe szaty,
w koszyku niesie czerwone kwiaty.
Tutaj nic nie przewidzisz,
nie znasz jutrzejszej pogody.
Słońce, śnieg, wiatr, czy deszcz...
Takie to zachcianki przyrody.

Jeż schował się pod liści kubraczkiem,
zając schował się pod krzaczkiem.
Chłodny wiatr owoce zrywa,
deszcz już godzinę okna zmywa.

Jesień jak kobieta, zmienną jest.
Raz słońce, a raz deszcz.
Jesień to czas pełen wrażeń.
Chcesz już odlecieć w stronę marzeń.

Ciesz się więc z jesieni,
bo potem zamiast kolorowych liści
będzie mróz, lodowisko,
tylko śnieg, wietrzysko.

Karolina Chomicz, SP 10

Brama

Była sobie brama lekko podrdzewiała
Wody i zimy bardzo się lękała
Bardzo skrzypiała
Aż w końcu naoliwiona została
Oraz skrzypiec zaprzestała
I tak dalej brama sobie stała

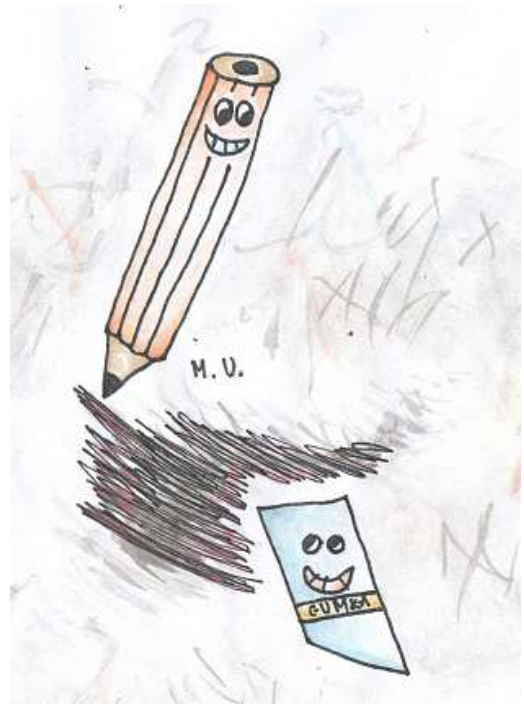
Natan Leszczyński, Niepubliczna Szkoła Podstawowa



Ołówek i gumka

Ołówek i gumka to para doskonała,
Ołówek do rysowania, gumka do ścierania.
I tak się kiedyś razem bawiły,
Że do skandalu doprowadziły.

W czerwonym domu, niedaleko szkoły
Mieszkał mały Bartek – bardzo wesoły.
Miał piękny piórnik, zawsze czyściutki,
Mieszkały tam kredki i temperówki.
A oprócz tego pisaki były,
Ołówek z gumką też sobie żyły.
Gumka to wielka czyścioszka była,
Z ołówkiem brudasem przebywać nie lubiła.
Mimo że w ciągłych waśniach wciąż tkwiły,
To żyć bez siebie nie potrafiły.
Ołówek to mistrz rysowania,
Zaś koleżanka – królowa gumowania.
Kiedy ołówek pracował żmudnie,
To ona ścierała swe boczki marudnie.
I ciągle jej coś nie pasowało,
Bo wszystko okropnie ją bolało.
Ołówek był z tego powodu struty
I robił gumeczce wielkie wyrzuty.
Pewnego razu Bartek miał pomysł taki,
Że narysuje leśne zwierzaki.
Usiadł przy biurku sobie wygodnie,
Ołówkiem niechcący porysował spodnie.
Potem wyczarował gromadkę małych jeży,
Złamał się ołówek, gumka zęby szczyrzy!
Wnęć krzyczy na chłopca, gdy wrócił ze szkoły:
„Co to za rysunki? To jakieś bazgroły!
Jaki to skandal potamać kompana,
A moja sukienka jest cała poszarpana!”
I tak się skończyła przyjaźń wspaniała,
Ołówek przestał istnieć, a gumka się wygumkowała.



Zofia Anna Sławińska, SP 10

Dziecięce marzenie

Kiedyś miałam jedno marzenie,
By stać się naprawdę kimś wielkim.
Czy nadejdzie czas na jego spełnienie?
Czy schowam je w kolorowym pudełku?

To nie jest jedynie dziecięca fantazja.
Szukaj czasami bardzo krętej drogi.
Nie czekaj, niech załśni twoja gwiazda,
Spełniaj marzenia, pókiś jeszcze młody!

Choć wyszłam już z ogrodu baśni,
Wciąż podróżuję po cudnej krainie.
I nocą, gdy nie mogę zasnąć,
Spoglądam w gwiazdy, które kiedyś zginą.

Nikola Żukowska, SP 10

Bo miłość boli

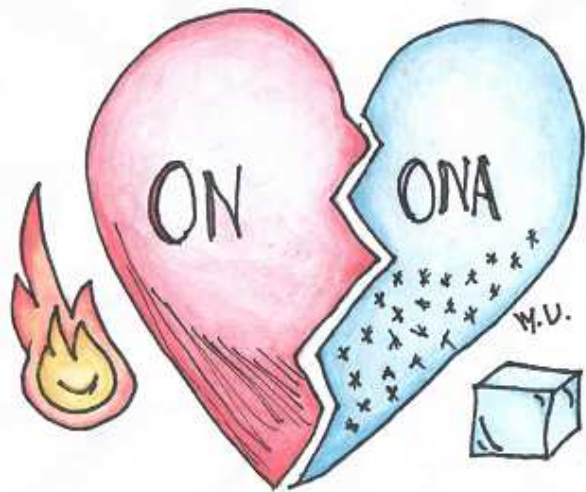
Co rano gdy wstawałem,
marzyłem o tobie,
o brzasku słońca siadałem na łożu,
gdyż spać już nie mogłem.

W końcu ci wyznałem,
bom myślał, że to czas dobry,
tyś mnie jednak wyśmiała,
odrzucałaś z sercem lodowym.

Po wiosnach wielu się spotykamy,
przypadkiem, na mieście siebie spostrzegamy,
biegniesz co sił, lecz ja rękę wystawiam,
nie by się godzić, ale byś się wstrzymała.

Odsunęłaś uczucia me od siebie,
Tych lat temu wiele,
„Ty mnie nie warta” – rzeknę
i odchodzę, bo kłamstw nie znoszę.

Miłosz Osipowicz, SP 6



Mała dziewczynka

Jestem małą dziewczynką z Nibylandii,
małą dziewczynką, co nie chciała być księżniczką.
Jestem małą dziewczynką z Nibylandii,
Małą dziewczynką, co zawsze odstawała od reszty.
Jestem małą dziewczynką z Nibylandii,
małą dziewczynką, co nie chciała udawać dorosłej.
Jestem małą dziewczynką z Nibylandii,
małą dziewczynką, co nie chce wychodzić ze świata
wyobraźni.

Wiktoria Radzewicz, SP 6

Krok w przód

Pamiętam, gdy byłeś z nami -
Szczerze chwile wypełnione uśmiechami.
Teraz widzę cię za kratami,
W czterech ścianach z własnymi myślami.
Zawsze coś nie pasowało -
Marzenia przybite gwoździami,
Zachwiane społeczeństwo,
Cisza przed kłopotami.
Nic nie jest tak, jak być powinno.
Wdechy wraz z wydechami...
Odejdź, melancholijna tęsknoto!
Łapmy życie całymi garściami!
Żyj sympatią, żyj miłością!
Nie zrobisz kroku w przód, jeśli będziesz żył przeszłością.

Dominika Biała, SP 6

Muzykolandia

Na pięciolinii długiej jak struna
zaczyna się muzyczna zabawa.
Ćwierćnuta tanecznym krokiem
zaprasza ósemkę do legata.
Za ósemką rząd szesnastek.
Klucz wiolinowy już na miejscu.
Jeszcze tylko krzyżyk i bemole.
Dodać metrum, wyznaczyć tempo...
I melodia już gotowa!

Julia Kaszuba, SP 2



Jak działa wyobraźnia

Gdy patrzę przez siebie,
Widzę białą pustą ścianę.
Przestrzeń nudną i smutną,
Ścianę ograniczającą wyobraźnię.
Mam jednak sposób,
By granicę tę zburzyć,
A wystarczy tylko powieki zmrużyć.
I nagle zapala się światło.
Mrok rozświecła
Jasny, radosny błysk – zwany wyobraźnią,
Który sprawia, że staję się znacznie weselsza.
Widzę przed sobą lasy i góry,
Widzę kwiatki, łąki i drzewa,
Cichy, szumiący strumyk,
A nade mną pieśń ptaków rozbrzmiewa.
Widzę dzikie w galopie konie.
Są tak piękne, szczęśliwe,
Bo znajdują się właśnie
W magicznej krainie,
Gdzie miłość i radość nigdy nie minie.
Tutaj poznaję siebie, znajduję marzenia.
Tutaj znikają ograniczenia.
I kiedy tak myślę, jak tu jest wspaniale,
To zdaję sobie sprawę,
Że lepiej mi będzie, gdy
tutaj zostanę.
Ale znów muszę otworzyć
oczy.
Znów muszę przed siebie
kroczyć.
I tak właśnie działa
wyobraźnia.
Niektórym to spokój,
wytchnienie,
Innym zabawa...
Ale musisz przyznać,
Że na pewno nieraz
Też byłeś w tej cudnej
krainie
I zatrzymał się czas.



Marta Raczyła, SP 9

Szczęście

Często się zastanawiam, co to takiego
jest szczęście?

Duża wygrana w loterii?

Skarb znaleziony przypadkiem?

Czy zachód słońca na prerii?

Pytam się taty, pytam się brata,
czy regułę taką znają?

Odpowiedź pewnie padnie po latach,
tyle się nad tym zastanawiają.

Włączam komputer – ten cud techniki!
Tam ogrom wiedzy o wszystkim mają,
jednak o szczęściu bardzo dokładnych,
jasnych dowodów nie posiadają.

Ja chcę to wiedzieć, mieć w jednym zdaniu!
Bardzo konkretne pytanie moje.
Kto mi opowie? Kto ma tę wiedzę?
Inaczej wpadnę już w paranoję!

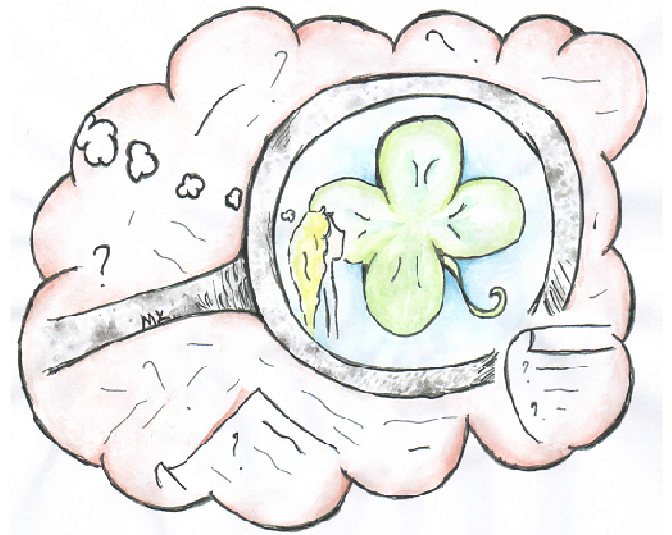
Może zapytać by profesora,
co wiedzy nie chce trzymać w ukryciu?
Przecież ciągle słychać stwierdzenie:
Ten to ma szczęście w życiu!

Wiem! Swych przyjaciół spytam o radę,
na pewno mnie nie okłamią
i na nich zawsze mogę liczyć,
oni mnie nigdy nie zranią.

Bingo! Wygrana! Jestem szczęśliwa!
Odpowiedź już zrozumiałam.
Była tuż obok, tak bardzo blisko,
A ja jej tak długo szukałam.

Uśmiech szczery, grono bliskich,
do szczęścia nie trzeba wiele.
Łap je zawsze, kiedy możesz,
w czwartek, piątek czy niedzielę.

Sylwia Orłowska, SP 9



* * *

Wycieram innym łzy, bo nikt nie wytarł moich.
Doznałam bólu, więc go rozumiem.
Chcę płakać, ale nie potrafię.
Nie mam już powodu.

Mój ból jest bezpodstawny,
Gdy patrzę na cierpienie innych.
Widzę w nocy wiele,
Chociaż za oknem już dawno mrok.

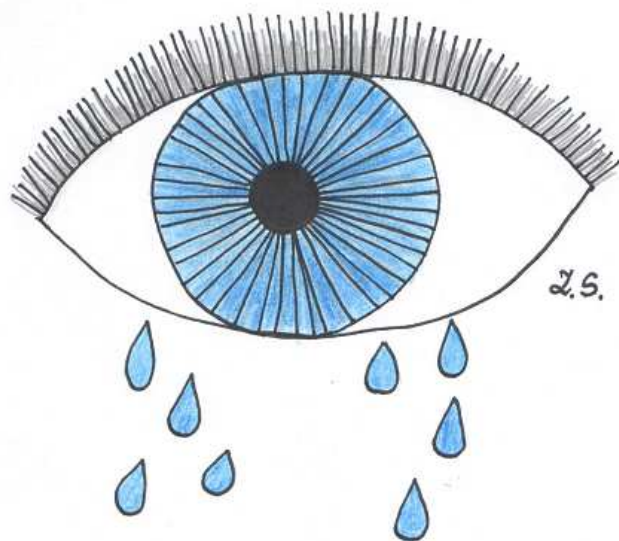
Zamykam oczy i płaczę,
Jednak policzki nadal suche.
Patrzę na nich i tęsknię,
Chociaż jeszcze ich nie opuszczam.

Krzyczę, co czuję,
Ale nie otwieram ust.
Rysuję serduszka,
Ale nie kocham żadnego z nich.

Nie chcę płakać,
Ale nie mogę się powstrzymać.
Otwieram oczy i nie zamierzam ronić łez.
Moje policzki już toną...

Przez kilka lat błądziłam po Paryżu,
Nie będąc w stanie znaleźć światła.
Zabarykadowałam się w lesie
I pokochałam gwiazdy.

Maria Sobolewska, SP 9



Nie każdy wiersz musi mieć tytuł.
Jest cisza, pusty stół,
jest gdzie pracować.
Lubię wiersze czytać,
lecz gorzej je napisać.

Nie wiem, co mam zrobić.
Jak się za to zabrać?
Pióro mam,
papier też,
ale pomysłów brak.

Maria Ulicka, SP 2

Wiersz pisany piórem

Skrobie pióro po papierze,
wiersz układa się już w całość.
O czym jest?
O literaturze,
której piękno by opisać
słów jest za mało...

Sunie dalej pióro
po kartce srebrzystej,
wiersz powoli końca dobiega.
O czym jest teraz?
O lekturach,
które bawią, uczą, rozwijają...

Dalej pisze pióro po stronicy,
to są już ostatnie słowa.
O czym teraz nam opowie?
O naszym ojczystym
polskim języku...

Julia Dębska, SP 5



Sny

Raz śniła mi się marchewka,
wyglądała jak pomarańczowa kredka.
Drugi raz śnił mi się ptak,
czerwony jak rak.
Za trzecim razem czarna dziura, głęboka jak rura.
Za czwarty razem nitka,
zwijała ją kosmitka.
Za piątym razem jedyńka z matmy,
od której dostałam astmy.
Snów jest dużo,
opowiedzieć o nich jest arcytrudno,
aż robi się nudno.

Natalia Jurewicz, SP 2

Kres

Śmierć, niby koniec wszystkiego,
tego złego i tego dobrego,
niby koniec podróży życia,
gdy tak wiele jeszcze jest do odkrycia.

Na każdego czeka kostucha,
która nawet żywota nie słucha,
nie czeka na gotowość strony lewej i prawej,
nie ma emocji na swej twarzy chudawej.

Tylko czeka na wspaniałą dla siebie chwilę,
na odebranie istnienia tego, co dotychczas żywe,
aby złapać życie w swe mroczne sidła jak Hades,
sprowadzić dłużej egzystencji kres.

Karolina Potaś, Niepubliczna Szkoła Podstawowa



Lustro

Kim jestem?
Odbijam się w Tobie.
Ciągle widzę Ciebie.
Bez Ciebie się nie ruszę.
Z Tobą zostanę,
a gdy Ciebie nie ma,
ja nie istnieję.
Twój obraz mnie rozprasza,
oddala, przygasza,
a dzieli nas tylko jedna wielka szklana ściana,
na nas pomalowana...

Oliwia Niedźwiedzka, SP 2

Proszę Cię

Proszę Cię o spokój,
proszę Cię o pokój,
proszę o miłości dar,
bym kochać mogła ten świat.
Proszę Cię o lepsze chwile
i nowy, lepszy czas.
Proszę Cię o przyjaźń,
która przetrwa każdy dzień.
Proszę Cię, byś dostrzegł mojej pracy trud.
I proszę Cię, byś kochał bezinteresownie mnie.

Wiktoria Dąbkowska, SP 2

Głosy

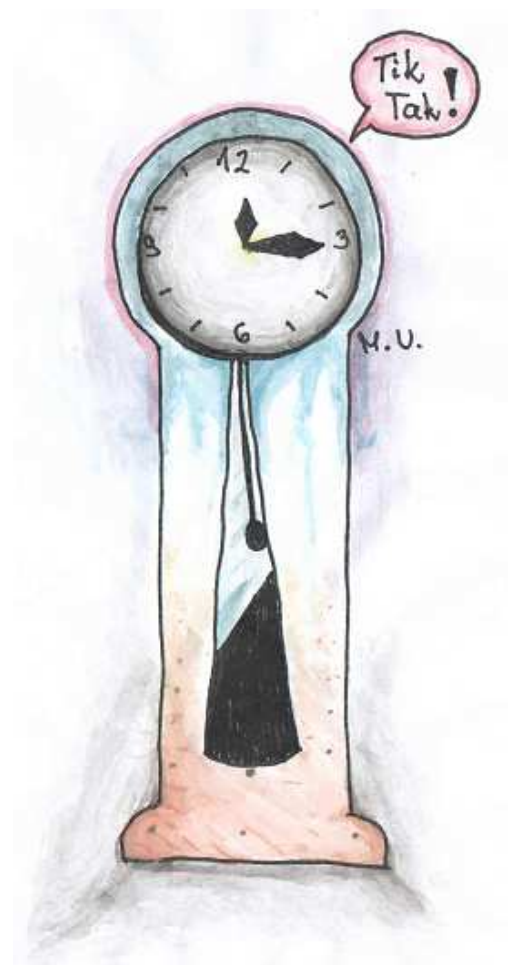
Huk, hałas, stukanie, pukanie...
A ja słyszę zagubiony głos w mej duszy,
który zastania mi rzeczywistość istnienia.
Skłania mnie do refleksji nad życiem.
Zastanawiam się:
Czym jest dobro?
Czym jest zło?
Zamknięty w swej duszy słyszę tylko:
Tik – tak, tik – tak.
To tylko dźwięk zegara,
który odlicza mój żywot...

Michał Barszczewski, SP 2

Zimowy spacer po lesie

Idę przez las, a wokół cudowna cisza.
Słychać tylko skrzypiący śnieg pod nogami.
Kluczę sam leśnymi ścieżkami.
A może pójdę po śladach lisa?
Docieram na polanę.
Tam śnieg skrzy się w słońcu,
jakby ziemię przykrył rój małych diamencików.
Usiłuję je zbierać.
Zapadam się w puchowej pierzynie ze śniegu.
Jak wspaniale zimą spacerować po lesie.

Karol Kapuściński, Niepubliczna Szkoła Podstawowa



Spis treści

GŁOS ORGANIZATORÓW	3
GŁOS JURORKI.....	4
I MIEJSCE.....	5
Aurelia Pietraszkiewicz, SP 2	5
Patrycja Rutkowska, SP 2.....	5
II MIEJSCE.....	6
Bartosz Bołtrukanis, SP 10.....	6
Amelia Sowulewska, SP 5	6
III MIEJSCE	7
Agnieszka Cieślukowska, SP 9.....	7
Paulina Opanowska, SP 10	7
WYRÓŻNIENIA	8
Michał Jarmułowicz, SP 2	8
Oliwia Ubowska, SP 10	8
Mikołaj Skrzypkowski, SP 5.....	9
UTWORY WYBRANE	10
Weronika Jarocka, SP 5	10
Gabriela Dębowska, SP 5.....	10
Maria Polkowska, SP 5.....	11
Julia Lotkowska, Niepubliczna Szkoła Podstawowa	11
Szymon Ołów, SP 9	12
Julia Szusta, SP 10.....	12
Zuzanna Rusińska, SP 6.....	13
Julia Juskiewicz, SP 2	13
Julia Chomicz, SP 10	13
Gabriela Wowak, SP 10	14
Zuzanna Gulbierz, SP 2	14

Olaf Piszka, SP 10.....	15
Hanna Żylińska, SP 2.....	15
Zuzanna Oberman, SP 2.....	15
Klara Tyczkowska, SP 2.....	16
Maja Adamczak, SP 2.....	16
Jakub Szyc, SP 2.....	16
Oliwia Danilewicz, SP 2.....	17
Lena Kościuch, SP 2.....	17
Julia Nartowicz, SP 2.....	18
Amelia Roziewska, SP 5.....	18
Maria Kwiatkowska, SP 2.....	18
Veronica Żarnowska, SP 10.....	19
Kamila Juskiewicz, SP 2.....	19
Agnieszka Glińska, SP 2.....	19
Julia Karwel, SP 2.....	20
Hubert Anzelewicz, SP 2.....	20
Hanna Drejer, SP 2.....	21
Michał Iwanowski, SP 2.....	21
Robert Kosiński, SP 9.....	22
Igor Słuchocki, SP2.....	22
Joanna Wasilewska, SP 2.....	23
Aleksander Kotowski, SP 2.....	23
Karolina Chomicz, SP 10.....	24
Natan Leszczyński, Niepubliczna Szkoła Podstawowa.....	24
Zofia Anna Sławińska, SP 10.....	25
Nikoła Żukowska, SP 10.....	26
Miłosz Osipowicz, SP 6.....	26
Wiktoria Radzewicz, SP 6.....	27
Dominika Biała, SP 6.....	27
Julia Kaszuba, SP 2.....	27
Marta Raczyła, SP 9.....	28
Sylwia Orłowska, SP 9.....	29
Maria Sobolewska, SP 9.....	30
Maria Ulicka, SP 2.....	31

Julia Dębska, SP 5	31
Natalia Jurewicz, SP 2	32
Karolina Potaś, Niepubliczna Szkoła Podstawowa	32
Oliwia Niedźwiedzka, SP 2	32
Wiktoria Dąbkowska, SP 2	33
Michał Barszczewski, SP 2	33
Karol Kapuściński, Niepubliczna Szkoła Podstawowa	33

